

# Moje życie Twoje życie – Stanisława Celińska

Moje życie,Twoje życie wstążki dwie  
Co ze sobą,jakoś nie chcą związać się  
I na wietrze rozwieszzone  
Wietrzą się w przeciwną stronę  
A dlaczego - Kto to wie?  
Moje życie,Twoje życie - jeden płacz  
Z łez obeschłych na policzku gorzka sól  
Moje ogień,Twoje woda  
Ach doprawdy,słów mi szkoda,  
Lecz nie mija serca ból  
Więc dlaczego ciągnie mnie  
Porą bzów,pierwszych bzów  
By mnie mogły dłonie Twe  
Objąć znów,tulić znów  
Śnię,że mnie w ramionach trzymasz  
I obietnic szepczesz sto  
Których nigdy nie dotrzymasz  
Nie dotrzymasz nigdy,bo  
Moje życie,Twoje życie jeden płacz,  
Z łez obeschłych na policzku gorzka sól  
Moje ogień,Twoje woda  
Ach,doprawdy słów mi szkoda,  
Lecz nie mija serca ból  
Więc dlaczego ciągnie mnie  
Porą bzów,pierwszych bzów  
By mnie mogły dłonie Twe  
Objąć znów,tulić znów  
Śnię,że mnie w ramionach trzymasz  
I obietnic szepczesz sto  
Których nigdy nie dotrzymasz,  
Nie dotrzymasz nigdy,bo  
Moje życie,Twoje życie- światy dwa  
W konstelacji jasnych gwiazd,planety dwie  
Ręką losu naznaczone  
Biegną,gonią w jedną stronę  
Ale nie spotkają się



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych